

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili III (2013)

Jan Andrzej Szponder

(1920–1990), ps. „Janusz”, „Gradyw”, „Andrzej”, „Watra”, „Starzyński Janusz”, „Bury Władysław”, „Gibas Janina”, „Mejer Jan”, „Rosiński Jan”, członek KSMM, SM, MWP, SN, ppor. czasu wojny, żołnierz NOW-AK, członek komendy OK NOW-NZW, inżynier górnik

Urodził się 2 I 1920 r. w Liszkach pow. Kraków w rodzinie chłopskiej, syn Jana i Marii z Korpaków. Do szkoły powszechnej czteroklasowej uczęszczał najpierw w Liszkach, a następnie w Krakowie (1926–1930). Po jej ukończeniu kontynuował edukację w Gimnazjum im. Nowodworskiego (1930–1938) w Krakowie, gdzie rok przed wybuchem wojny otrzymał świadectwo dojrzałości. Już jako uczeń gimnazjalny należał do katolicko-narodowego ruchu młodzieżowego. Był członkiem Krucjaty Eucharystycznej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, Sodalicji Mariańskiej, w 1938 r. został członkiem koła SN w Liszkach. W 1938 r. zapisał się na studia w Akademii Górniczej w Krakowie, lecz ze względu na brak środków materialnych nie podjął nauki i do wybuchu wojny przebywał w domu rodzinnym w Liszkach.

W okresie okupacji pracował fizycznie utrzymując matkę i rodzeństwo, rozpoczął także działalność narodowo-niepodległościową w konspiracji. W marcu 1940 r. nawiązał kontakt z ludźmi z wydziału propagandy OK SN, wydającymi w konspiracji pismo „Surma”, zawierające oprócz wiadomości z frontu artykuły polityczne. 10 VI 1940 r. na propozycję Antoniego Grębosza z OK SN zgłosił się w Krakowie do Teodora Kocwy „Czarnego”, który wyłożył mu zasady konspiracji organizacji podziemia narodowego, przyjął od niego przysięgę w obecności jego siostry pracującej w propagandzie i ppor. Jana Józwy „Wierzby”, po czym polecił objąć funkcję kierownika politycznego SN obwodu Liszki. W ciągu pierwszych kilku dni założył prężnie działającą piątkę kierowniczą w Liszkach, która po pewnym czasie wyszła z działalnością konspiracyjną do okolicznych wsi, przyczyniając się w ten sposób do powiększenia szeregów organizacji.

Był organizatorem i przywódcą politycznej oraz wojskowej organizacji podziemnej SN-NOW-NZW na terenie rodzimego obwodu Liszki. Kontrole obwodu z ramienia OK SN-NOW przeprowadzali: Antoni Józwa „Brzoza”, ppor. Jan Józwa „Wierzba”, Teodor Kocwa „Czarny”, kpt. Teofil Trnka „Ryszard”, „Młot” (?), Zdzisław Skorodecki „Maciej”, „Busecki”, Tadeusz Migas „Silnicki”, kpt. Eugeniusz Borowski

„Jastrzębiec”, „Leliwa”, mjr Władysław Owoc „Paweł”. Był założycielem kompanii NOW „Bolesław Chrobry” obejmującej Liszki, Cholerzyn, Kryspinów, Rączną, Jeziorany, Wołowice, Tyniec, Czernichów, Czułówek, liczącej około 120 osób pod dowództwem ppor. „Jurczyca”. W kompanii była 50-osobowa grupa młodzieży.

Kiedy 15 stycznia 1941 r. udał się do Krakowa, aby pobrać w punkcie kontaktowym prasę organizacyjną, dowiedział się o aresztowaniach działaczy SN-NOW, przeprowadzonych przez Gestapo. Nakryto drukarnię „Surmy” i „Polski”. Kontakty organizacyjne zostały wówczas na kilka miesięcy przerwane. Dopiero kiedy pod koniec lata 1941 r. przypadkowo w Krakowie spotkał „Ryszarda”, uzgodnili z obawy przed dekonspiracją, że przez najbliższe miesiące Szponder kontaktował się będzie wyłącznie z nim, odbierając przy okazji również „Walkę”. Praca w terenie ograniczała się prawie wyłącznie do akcji werbunkowej. Szponder wraz ze „Smutnym” wędrowali od wsi do wsi, załatwiali sprawy organizacyjne i prowadzili pogadanki na temat ideologii narodowej.

W jesieni 1941 r. Szponder wziął udział w pierwszej po aresztowaniach w Krakowie odprawie powiatowej na terenie sąsiedniego obwodu prowadzonej przez Władysława Augustyna „Sufczyńskiego”, „Ścibora” oraz kpt. Teofila Trnkę „Ryszarda” z OK SN-NOW, gdzie otrzymał nowe wytyczne do pracy. Już wówczas wyraźnie uwidocznił się podział na organizację polityczną i wojskową, chociaż obydwie ściśle ze sobą współpracowały. Nawiązał kontakt również z władzami powiatowymi w Krzeszowicach: prezesem Janem Kowalikiem „Leśniewskim” i komendantem ppor. Stefanem Bastrą ps. „Krzemień”, „Znicz”, chociaż w praktyce kontaktował się bezpośrednio z Krakowem. Dużą pomoc organizacyjną i wojskową uzyskał Szponder od kpt. Eugeniusza Borowskiego „Jastrzębca”, który przez pewien czas ukrywał się w Liszkach, kpt. Teofila Trnki „Ryszarda”, mjr. Adama Stabrawy „Żubra”.

W lutym 1943 r. po kontroli z OK NOW „Żubra”, „Nienaskiego”, „Maciej”, „Poremuta” został powołany na funkcję kierownika „młodzieżówki” w Podokręgu Kraków Zewnętrzny z zachowaniem funkcji kierownika politycznego obwodu Liszki. Dzięki Zdzisławowi Skorodeckiemu „Maciejowi”, Henrykowi Grabowskiemu „Ambrożemu” i Janowi Szponderowi „Januszowi” w 1943 r. wyszedł pierwszy numer podziemnego „Obozowca”, planowanego jako dwutygodnik. Ukazało się tylko kilka numerów. Drukarnia znajdowała się u „Konrada”.

W Okręgu Krakowskim, gdzie „Młodzieżówka” była stosunkowo silna, Młodzież Wielkiej Polski zachowywała pewną autonomię organizacyjną podlegając wydzielonemu na przełomie 1941/42 z wydziału organizacyjnego komendy Okręgu Krakowskiego NOW Okręgowemu Kierownictwu Młodzieży „Opole”. Pierwszym kierownikiem został Zdzisław Skorodecki „Maciej”, „Poremut”, zaś jego zastępcą i jednocześnie referentem organizacyjnym Jan Szponder „Janusz”. W 1942 r. wszedł do warszawskiej centrali działu młodzieżowego NOW, gdzie współpracował z Władysławem Furką „Emilem”.

Gdy 2 lipca 1943 r. udał się na odprawę konspiracyjną do Krakowa, dowiedział się, że w lokalu kontaktowym przy ul. Wrzesińskiej miały miejsce aresztowania.

Pomimo tego swojej działalności konspiracyjnej nie przerwał. Nie przerwał jej również mimo zagrożenia utraty życia podczas pacyfikacji Liszek przez Niemców 4 lipca 1943 r., w której zginęło jego 30 najbliższych kolegów. „Wsypa” przy Wrześcińskiej pociągnęła za sobą pacyfikację nie tylko w Liszkach, ale i w Zabierzowie oraz Radwanowicach. Zaczął się ukrywać, opuścił Liszki i przeniósł do Krakowa. Komenda powiatu została zlikwidowana. Po pacyfikacji w Liszkach pracował wyłącznie w kierownictwie okręgowym organizacji młodzieżowej (OKM „Opole”), a w VIII–XII 1944 r. w wydziale organizacyjnym komendy OK NOW jako szef łączności pod pseudonimem „Gradyw”.

W lipcu 1943 r. w następstwie wspomnianych aresztowań kierownik „Młodzieżówki” OK SN „Maciej”, „Poremut” nakazał przerwać pracę organizacyjną. Po aresztowaniu Skorodeckiego pod koniec 1943 r. przez pewien czas Szponder pełnił obowiązki kierownika Okręgowego Kierownictwa Młodzieży „Opole”.

Z końcem roku 1943 r. usiłował rozpocząć pracę z grupą młodzieżową w powiecie krakowskim. Odbyła się nawet odprawa powiatowa młodzieży z nowym kierownikiem „Krukiem”. Wkrótce jednak praca została przerwana z powodu braku ludzi spełniających warunki do pracy w konspiracji. Po licznych staraniach 1 IX 1944 r. odbyła się uroczysta odprawa w Liszkach („Janusz”, „Roch”, „Edward”, „Jeremi”), na której ustalono program pracy odbudowanej kompanii NOW „Bolesław Wielki” składającej się z plutonów: „Roman”, „Jan Ludwik”, „Zygmunt”, liczącej około 135 osób. W skład komendy kompanii wchodził: plut. „Gradyw”, ppor. „Roch”, ppor. „Jurczyc”, plut. „Maciej”, st. sierż. Rakowski, sierż. „Krzywy”, sierż. „Tyran” i plut. „Edward”. 3 XII 1944 r. odbyła się uroczysta odprawa dowództwa kompanii z komendantem OK NOW mjr. W. Owocem „Pawłem”, w trakcie której referat wygłosił „Maciej”, „Poremut”. Z polecenia mjr. W. Owoca zaczęły się wyjazdy Szpondera w teren. „Janusz” jeździł najczęściej z „Rochem”.

Działalności konspiracyjnej nie zawiesił nawet po wejściu Armii Czerwonej i w czasie ostrego terroru stalinowskiego. Obawiając się aresztowania przez UBP, wyjechał do Gliwic, gdzie pracował w Zarządzie Miejskim od IV do X 1945 r. Widywał się tam często z Lechem Haydukiewiczem ps. „Szymon” i Władysławem Furką „Emilem”. W X 1945 r. powrócił do Krakowa i podjął studia w Akademii Górniczej.

Ujawniał się dwukrotnie. Pierwszy raz 13 X 1945 r. przed Komisją Likwidacyjną AK w Krakowie, jako żołnierz AK, zastępca dowódcy oddziału partyzanckiego „Szczerbiec”. W trakcie ujawniania doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy „Januszem” a przewodniczącym Komisji Likwidacyjnej – oficerem AK, który zakwestionował ukończoną przez niego podchorążówkę w okresie okupacji, chociaż na podstawie egzaminu odbytego przed oficerami AK otrzymał w 1944 r. stopień plutonowego podchorążego. Został zweryfikowany w stopniu kaprała. Nadal utrzymywał kontakty z ludźmi znanymi mu z czasów konspiracji: Marianem Pajdakiem „Skibą”, Władysławem Furką „Emilem”, Lechem Haydukiewiczem „Szymonem”, Lechem Masłowskim „Jerzym”, ppłk. Władysławem Owocem „Pawłem”, Mieczysławem Pszonem

„Długoszem”. W IV 1946 r. na spotkaniu z ppłk. W. Owocem „Pawłem” naświetlił mu sytuację organizacyjną w terenie i poprosił o dalsze dyrektywy i instrukcje.

W konspiracji NOW-NZW był kierownikiem Wydziału I Organizacyjnego Komendy OK NZW oraz członkiem delegatury okręgowej Rządu na Uchodźstwie w Krakowie kryptonim „Kulesza”. W 1946 r. p.o. komendanta OK NZW kpt. Władysław Gałka „Wiktor” (po opuszczeniu kraju przez W. Owoca) powierzył mu komendę nad grupami na zachód od Krakowa, utworzonymi przez ludzi z NOW prowadzącymi samodzielnie działalność. „Wiktor” miał przekazać „Januszowi” dyrektywy i wytyczne z chwilą ich otrzymania z KG NZW.

Postanowiono utrzymać podział na powiaty z czasów okupacji niepokrywającymi się z granicami administracyjnymi (przeważnie wielkości gminy lub kilku gmin). Praca w powiatach miała przebiegać w trzech nurtach: organizacyjnym, propagandy i wywiadu. W rocie przysięgi z czasów okupacji zmieniono słowa z walki z okupantem niemieckim na walkę z okupującym bolszewizmem. „Janusz” starał się utworzyć silny ośrodek kierowniczy złożony z 3–4 osób dających gwarancję właściwego oddziaływania na podległych mu ludzi w terenie.

Stosując się do polecenia komendanta OK NZW w 1946 r. zorganizował wspólnie z Adamem Chmielowskim ps. „Piorun” kompanię NZW w Skawinie, której komendantem został Adam Chmielowski, zaś Szponder nadzorował jej działalność. Podjął na tym terenie współpracę z kapłanem NOW, znanym mu jeszcze z Liszek ks. Józefem Lelito ps. „Szymon”. W pierwszych dniach maja 1946 r. „Janusz” otrzymał kontakt na Krzeszowice, gdzie Józef Kłeczek „Polimer”, „Wawer” zorganizował Ligę Walki z Bolszewizmem na bazie ludzi z NOW. Grupa ta była nastawiona na działalność dywersyjno-polityczną. W Tyńcu z kolei działała samodzielna placówka złożona z członków NOW pod kierownictwem Apostoła, zaś w Liszkach opierał działalność na kontaktach osobistych.

W maju 1946 r. przed referendum Władysław Gałka, Jan Szponder i Józef Kłeczek utworzyli Kierownictwo Walki o Wolność Narodu, organizację o charakterze politycznym. Spotykał się wówczas dość często z W. Gałką, który przed referendum przekazał „Januszowi” teksty ulotek polecając je wydrukować, kolportować i rozlepieć. Z polecenia „Janusza” ulotki wydrukował „Wawer”, pojawiły się w przeddzień referendum i były rozprowadzane przez jego ludzi na terenie Krakowa, Skawiny, Krzeszowic. Ulotki nawoływały do bojkotowania referendum.

„Janusz” postanowił też wydać odezwę w formie ulotki do młodzieży, zwłaszcza nieorganizowanej (tak zeznawał w śledztwie), chcąc ją przestrzec i zarazem powstrzymać od uczestnictwa w konspiracyjnych organizacjach i od brania udziału w akcjach rabunkowych czy działaniach zbrojnych. W tym celu należało zdobyć maszynę drukarską, którą to zamierzano pozyskać w fabryce w Skawinie. Wykonać to miała z polecenia „Janusza” grupa Stanisława Ptaka „Kruka”, z którą kontakt utrzymywał „Wawer”. W pierwszych dniach sierpnia 1946 r. dokonano napadu na Fabrykę Francka w Skawinie. Akcja została przeprowadzona w następstwie wcześniejszego rozpoznania dokonanego przez członków organizacji NZW w Skawinie. Zabrano

400 tys. zł, część pieniędzy „Janusz” zostawił do dyspozycji Józefa Kłeczka ps. „Wawer” z poleceniem zaopatrzenia członków grupy w ubrania, bieliznę i na wypłatę zapomóg. Zapomogi wypłacano też wdowom po żołnierzach poległych w okresie okupacji. W XI 1946 r. bezpieka aresztowała Stanisława Ptaka „Kruka”, a niebawem zlikwidowano grupę NZW w Skawinie.

W następstwie aresztowania przez UBP grupy „Kruka”, a później grupy ze Skawiny, działających pod dowództwem Józefa Kłeczka „Polimera”, sytuacja „Janusza” stawała się coraz trudniejsza. W X 1946 r. zapisał się na II rok studiów w Akademii Górniczej, ale od listopada z obawy przed aresztowaniem zaczął się znowu ukrywać, nie przerywając kontaktów organizacyjnych. Kiedy 8 XII przyszli po niego funkcjonariusze WUBP w Krakowie, to przebywał wówczas w Liszkach, ostrzeżony wcześniej o grożącym mu aresztowaniu. Zjawił się w Krakowie dopiero w II 1947 r., spotkał się z W. Gałką „Wiktorem”, prosząc o wytyczne co do dalszej działalności. W. Gałka poradził mu, aby się ujawnił jako dowódca oddziału NOW działającego z polecenia „Pawła”, co też uczynił w dniu 27 III 1947 r., jako członek organizacji „Szczerbiec” pod dowództwem „Jerzego” Lecha Masłowskiego – otrzymał zaświadczenie nr 46608. Zaczął ponownie studiować w Akademii Górniczej. W konspiracji SN-NZW pozostał aż do 1949 r.

W związku z tym, że „Janusz” w podległych mu oddziałach w terenie skupiał około 200 osób, otrzymując raporty o sytuacji społeczno-politycznej, p.o. komendanta NOW-NZW kpt. Władysław Gałka „Wiktor”, pełniący zarazem funkcje zastępcy delegata w delegaturze okręgu krakowskiego, zwrócił się do niego z prośbą o udostępnienie tych raportów. Dotyczyły one partii politycznych, UB, MO, wojska, sytuacji społeczno-gospodarczo-politycznej, nastrojów społecznych. Z przekazywanych przez „Janusza” raportów „Wiktor” sporządzał streszczenia, przekazywał je następnie Mieczysławowi Pszonowi „Długoszowi”. Raporty „Janusz” przekazywał od IV 1946 do III 1947 r., kiedy to zagrożony aresztowaniem musiał się ponownie ukrywać.

28 V 1947 r. wpadł w kocioł zastawiony przez bezpiekę w mieszkaniu Mariana Pajdaka. Uniknął aresztowania przez WUBP w Krakowie, godząc się na współpracę agenturalną. Przyjął pseudonim TW „Andrzej”¹, o czym niebawem specjalnym pismem krakowska bezpieka poinformowała dyrektora Departamentu III MBP ppłk. Tataja. Werbunku dokonał kierownik Sekcji III Wydziału III WUBP w Krakowie ppor. Józef Myrdko w dniu 8 VI 1947 r. na „podstawie materiałów kompromitujących”. Został zwerbowany do rozpracowania aktywu NOW-SN i delegatury okręgu krakowskiego Rządu na Uchodźstwie.

W okresie współpracy z organami bezpieczeństwa trwającej od 8 VI 1947 do 7 VI 1949 r. „Andrzej” przekazał WUBP w Krakowie wprawdzie niewielką ilość materiałów, jednak – zdaniem WUBP w Krakowie – przedstawiały one dużą wartość operacyjną, jak chociażby wykaz działaczy OK NOW oraz funkcje, jakie pełnili

¹ Zobowiązanie Jana Szpondera, 00945/142, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie Biuro Udostępniania (dalej AIPN BU), s. 5.

podczas okupacji i po wojnie, schemat organizacyjny OK NOW-SN z czasów okupacji. Raporty zostały wykorzystane jako materiał informacyjny i posłużyły UBP do aresztowania działaczy². O wiele dalej poszedł ppor. Borys, referent Sekcji I Wydziału II Departamentu VII MBP w notatce służbowej sporządzonej 30 X 1952 r., pisząc, m.in., że „współpraca Szpondera z organami BP przyczyniła się do likwidacji kilku członków SN i NOW, a którą to współpracę niewątpliwie Szponder nie ujawnił przed swymi zwierzchnikami na emigracji, ze względu na to, że na podstawie dostarczonych przez niego informacji organa BP aresztowały kilku członków SN, którzy zostali w następstwie tego zlikwidowani”³.

Po ucieczce na zachód Szponder utrzymywał, że posiadał powiązania z grupą przyjaciół Adama Doboszyńskiego, znał nazwiska oraz adresy wielu konspiracyjnych działaczy w kraju i dlatego obawiał się, że w śledztwie może ujawnić te wiadomości. Gdy więc otrzymał propozycję współpracy z UBP, to przystał na nią pozornie, a wypuszczony na wolność skomunikował się ze swoimi przełożonymi w organizacji i poprosił o ułatwienie mu ucieczki. Według bezpieki Szponder aktywnie współpracował z WUBP w Krakowie do 1949 r., kiedy to nielegalnie zbiegł na zachód. Rok wcześniej WUBP w Krakowie, nie dowierając mu, nie wyraził zgody na jego wyjazd na praktykę wakacyjną do Francji w lecie 1948 r. z wniosku Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego. W tej sprawie dyrektor Departamentu VII MBP w Warszawie gen. Komar skierował pismo do WUBP w Krakowie, który wyjazd ten zablokował. Latem 1949 r. wyjechał na praktykę do kopalni „Stara Huta” na Śląsku, stamtąd został przerzucony przez Kazimierza Tychotę kanałem SN przez zieloną granicę (CSRR) do sektora amerykańskiego podzielonych Niemiec, gdzie nawiązał kontakt z emigracyjnym Stronnictwem Narodowym. Kazimierz Tychota był wówczas kierownikiem placówki Północ z siedzibą w Mülheim zajmującej się łącznością z krajem.

W miesiąc po ucieczce 19 X 1949 r. Naczelnik Wydziału II Departamentu III MBP w Warszawie otrzymał teczkę personalną „Andrzeja” Jana Szpondera przekazaną przez Wydział III WUBP w Krakowie. Z sieci agenturalnej bezpieki „Andrzeja” został wyłączony dopiero 13 I 1951 r.

Jako osobie świeżo przybyłej z kraju, znającej tamtejsze realia i mającej szerokie kontakty w podziemiu, Szponderowi zaproponowano pracę w Kazi-
mierza Tychoty w Placówce Północ, a następnie w placówce Południe Wydziału Krajowego emigracyjnej Rady Politycznej w Bad Oerlinghausen, będącej też bazą główną SN. Od VI 1951 r. do połowy VIII 1953 r. był pracownikiem Placówki Południe Wydziału Krajowego emigracyjnej Rady Politycznej pod Monachium („Berg”) obok Edwarda Sojki i Władysława Furki. Jego kontakty były podstawą działania tej

² W notatce służbowej sporządzonej przez ppor. Macha młodszego referenta Sekcji I Wydziału II Departamentu VII MBP z dnia 14 VIII 1957 r. podaje wykaz działaczy z OK SN aresztowanych przez UBP na podstawie raportu Szpondera złożonego 8 X 1948 r., 01227/16, IPN BU, s. 30–31.

³ Notatka służbowa, Warszawa 30 X 1952 r., 01227/16, IPN BU, s. 38–40.

placówki. Wydział prowadził akcję na kraj, która m.in. służyć miała pozyskiwaniu informacji z kraju.

W celu usprawnienia zdobywania i przekazywania informacji tworzono w kraju punkty informacyjne utrzymujące drogą korespondencji kontakt z przedstawicielami wspomnianych placówek. Funkcje PI pełniły osoby, z którymi związani byli przed wyjazdem z kraju pracownicy placówek. Z czasem zaczęto rozszerzać tę grupę o godnych zaufania ludzi. Szponder zorganizował „siatkę krakowską” w oparciu o członków rodziny i współpracowników z NOW-NZW. Dla bezpieczeństwa korespondencji przesyłki dla nich przychodziły na wskazane przez nie „skrzynki adresowe”, często osoby, które przyjmowały tę korespondencję, nie wiedziały, czego ona dotyczy. Jan Szponder utrzymywał korespondencję ze swą kuzynką Heleną Budziaszek, z kapelanem NOW-NZW ks. Józefem Lelito, byłymi żołnierzami NOW-NZW Edwardem Chachlicą i Michałem Kowalikiem.

W X 1951 r. po dłuższej korespondencji Szponder nawiązał kontakt organizacyjny z „Krukiem”, będącym wówczas agentem na usługach UBP, o czym nie wiedział, któremu przesłał instrukcję prowadzenia działalności, środki finansowe, angażując go do pracy w PI, co spowodowało przyspieszenie przez bezpiekę opracowania, a następnie rozpracowania o kryptonimie „Ośrodek” środowiska współpracowników Szpondera w kraju.

15 V 1952 r. Wydział II Biura „b” WUBP w Krakowie przystąpił do aktywnego rozpracowania środowiska organizacyjnego i towarzyskiego Jana Szpondera, zatwierdzonego przez szefa Urzędu, a 31 V tr. z kolei przez wicedyrektora Departamentu III MBP płk. Jerzego Andrzejewskiego. Poddano ścisłej kontroli jego korespondencję wysyłaną do kraju, przysyłane paczki, a także osoby z nim korespondujące. Szef WUBP w Krakowie zatwierdził też wszczęcie agencyjnego rozpracowania o kryptonimie „Blok”, którym objęto około 20 osób. Do rozpracowania kontaktów Szpondera na terenie samych Liszek zaangażowano informatorów: „17”, „Bronka”, „Szary”, „10”, „Chytry”, „Tadek”, „23”, „Józef”.

W dniach 16 i 19 IX, 14 i 17 X 1952 r. bezpieka aresztowała ludzi na terenie Krakowa, Liszek i Rabki w ramach likwidacji „siatki szpiegowskiej działającej na rzecz państw imperialistycznych dla ośrodka wywiadowczego SN na terenie Niemiec zachodnich-angielska strefa okupacyjna”⁴. Dopiero 28 X 1952 r. szef WUBP w Krakowie płk Grzegorz Łanin zwrócił się do wiceministra MBP gen. bryg. Konrada Świetlika o zatwierdzenie aresztu na podejrzanych o kontakty z Szponderem i zgodę taką otrzymał.

Funkcjonariusz Departamentu III MBP kpt. Władysław Olszewski kierował aresztowaniami ludzi 19 IX 1952 r. w Liszkach utrzymujących kontakty ze Szponderem i działał według szczegółowo przemyślanego planu. W trakcie rewizji u Stefanii Rospond „znaleziono paczkę” od Szpondera, której zawartość funkcjonariusze WUBP wcześniej znali, przeznaczoną dla ks. Józefa Fudalego, otwarli też „puszkę kompotową”, w której znaleźli wydawnictwa emigracyjne, jak „Myśl Polska”,

⁴ Szponder Jan i inni, 010/7683, t. 1, AIPNkr, s. 54.

„Dziennik Wolnych Polaków”, „Słowo Polskie”, maszynopis Polskie Stronnictwa Polityczne, pieniądze, atrament sympatyczny.

Wśród aresztowanych znalazło się kilku członków rodziny i wiele osób znających i współpracujących z Szponderem w okresie okupacji w SN-NOW i po wojnie w NZW. Byli to m.in.: Michał Kowalik „Kochaś”, „Wołodyjowski”, Edward Chachlica „Artur”, ks. Józef Lelito „Szymon”, „Starowski”, Adam Kowalik, którzy podjęli korespondencję ze Szponderem, odpowiadali na jego listy opisując powojenną rzeczywistość Polski, przesyłali informacje polityczne i gospodarcze, odbierali przysyłane im pieniądze, instrukcje i biuletyny.

15 I 1953 r. kpt. Walerian Zdrojewski, oficer śledczy WUBP w Krakowie, skierował do sądu akt oskarżenia obejmujący grupę osób, które WSR w Krakowie w dniu 27 I 1953 r. skazał na wieloletnie więzienie, zaś trzech: Michała Kowalika, Edwarda Chachlicę i ks. Józefa Lelito – na karę śmierci i utratę praw publicznych na zawsze oraz konfiskatę majątku. Ostatecznie zostali ułaskawieni przez prezydenta, a karę śmierci zamieniono na długoletnie więzienie od 12–15 lat.

WUBP w Krakowie nadal prowadził śledztwo rozumiane jako dalszy ciąg planu operacyjnych przedsięwzięć do agencyjnego rozpracowania pod kryptonimem „Uderzenie”. Objęto nim krewnych, znajomych, razem 39 „figurantów ustalonych jako kontakty Szpondera Jana, którzy mogli być przez niego wykorzystywani do działalności szpiegowskiej na rzecz ośrodka wywiadowczego SN w Niemczech zachodnich”⁵.

Za swą działalność w Polsce Jan Szponder został skazany zaocznie przez WSR w Krakowie na karę śmierci. Po przybyciu do Niemiec prosił o Sąd Organizacyjny, który go całkowicie zrehabilitował. W skład Sądu Organizacyjnego wchodził również Kazimierz Tychota, który zaproponował mu następnie pracę w swojej placówce. Nadal utrzymywał kontakty korespondencyjne o charakterze organizacyjnym i towarzyskim, aż do końca 1954 r. Od tego czasu zerwał wszelkie kontakty z krajem.

Decyzją dyrektora Departamentu VII MBP ppłk. Sienkiewicza na wniosek starszego referenta Zygmunta Goi 20 VII 1954 r. postanowiono wszcząć sprawę agenturalną na Jana Szpondera nadając jej kryptonim „Szpon” i zarejestrować w kartotece Departamentu VII. Pod wnioskiem podpisali się kierownik Sekcji II Wydziału V Departamentu VII MBP kpt. A. Machnicki i naczelnik wspomnianego wydziału mjr. L. Winiawski. W kilka dni później 27 VII 1954 r. zastępca kierownika Sekcji IV Wydziału III WUBP w Krakowie por. Mieczysław Kotyza po rozpatrzeniu agenturalnego rozpracowania o kryptonimie „Uderzenie” wniósł o jego zaniechanie, ponieważ w rozpracowaniu z XII 1952 r. była przeprowadzona realizacja członków siatki i od tego czasu środowisko nie wykazało prowadzenia jakiegokolwiek działalności. Pismem z 13 VII 1954 r. Wydział IV Departamentu III MBP polecił ją zdjąć z ewidencji operacyjnej, zaś figurantów rozpracowywać w ramach środowiskowego rozpracowania.

⁵ Szponder Jan i inni, 010/7683, t. 1, AIPNkr, s. 115.

Opracowywano przedsięwzięcia operacyjne zmierzające do ściągnięcia Szpondera do kraju, które Naczelnik Wydziału I Departamentu III w Warszawie zatwierdził 6 XI 1955 r., przekazując tym samym do realizacji. W tym celu kierownik Sekcji V Wydziału I Departamentu III kpt. Boks zamierzał wykorzystać agentkę „17” Wandę Weber, która współpracowała ze Szponderem w referacie Kraj w trakcie pobytu w ośrodku w 1952 r., zanim powróciła do kraju. Szponder korespondował z nią i jej rodziną do końca 1954 r., usiłując dowiedzieć się szczegółów na temat jej nagłego powrotu do kraju. W myśl zamierzeń MBP agentka „17” miała napisać do niego list sugerując, że jego powrót mógłby mieć dodatni wpływ na los przebywających tam jego bliskich. Także agent bezpieczeństwa „Zygmunt” pozostawał ze Szponderem w kontakcie organizacyjnym do końca 1954 r. On również miał napisać do niego list, w którym opisywał swoją pracę i sytuację materialną, dając do zrozumienia, że żyje na legalnej stopie, miał się też zapytać, dlaczego przerwał z nim korespondencję.

Ppor. Rapalo, referent Sekcji V Wydziału I Departamentu III Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego po rozpatrzeniu materiałów dotyczących Jana Szpondera, wniósł o założenie na niego sprawy ewidencyjno-obszaryjnej, jako na związanego z wrogą działalnością ośrodków na emigracji – SN i zarejestrowanie w Departamencie X Wydziale X, na co otrzymał zgodę przełożonego 8 II 1956 r. Na środowisko rodzinne Szpondera Wydziały III Wojewódzkich Urzędów w Krakowie i Stalinogrodzie prowadziły działania ewidencyjno-obszaryjne w celu uchwycenia w odpowiednim momencie próby ponownego nawiązywania kontaktów przez Szpondera.

Niezależnie od działań podejmowanych przez Komitet do Spraw Bezpieczeństwa w Warszawie 5 VI 1956 r. Naczelnik Wydziału III w Krakowie mjr Adam Farb przesłał akta Jana Szpondera do archiwum.

Po kilku latach na wniosek mjr. Czesława Kozubskiego 7 XI 1962 r. Naczelnik Wydziału VIII Departamentu I MSW postanowił założyć sprawę ewidencyjno-obszaryjną kryptonim „Szpon” na Jana Szpondera i zarejestrować w Samodzielnej Sekcji Ewidencji Departamentu I. W rok później tenże mjr Kozubski po analizie materiałów stwierdził, że od 1953 r. brak danych o działalności politycznej figuranta pracującego w charakterze inżyniera w kopalni węgla w RFN, dlatego zawnioskował w dniu 10 V 1963 r. o zakończenie sprawy i przekazanie materiałów do archiwum Departamentu I MSW, co nastąpiło 30 XII 1963 r.

Przez pewien czas dalsze rozpracowanie Szpondera przejęła SB w Katowicach. W piśmie z 28 III 1967 r. Naczelnik Wydziału III KW MO w Katowicach ppłk Stanisław Opitek informował Naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW w Warszawie o czynnościach operacyjnych podjętych względem Jana Szpondera i przesłał aktualne jego zdjęcie uzyskane przez TW „Zdzisława”. Wydział III KW MO w Katowicach prowadził sprawę operacyjnego sprawdzenia nr 111470 pod kryptonimem „Wędrowiec” na Szpondera i osoby zamieszkałe w kraju utrzymujące z nim kontakty.

Po aferze Bergu i rozwiązaniu Placówki Południe Szponder w latach 1953–1954 mieszkał w Frankfurtu nad Menem i utrzymywał się z zapomóg. Dopiero w jesieni 1954 r. znalazł zatrudnienie w Kompanii Wartowniczej (Mannheim 1954–1956), próbował też zatrudnić się w Radio Wolna Europa, ale bez skutku. Był w stałym kontakcie z Władysławem Furką i Jadwigą Stypułkowską. Starał się o emigrację do USA (trzykrotnie) i Kanady, ale za każdym razem otrzymywał odmowę. Propozycji emigracji do Brazylii z niewielką kwotą na zagospodarowanie nie przyjął. Spośród członków kompanii zorganizował grupkę narodowców i prowadził z nią pracę partyjno-polityczną półlegalnie, poza kompanią, na prywatnym gruncie. Prowadził cykl odczytów o zagadnieniach polityki światowej i na tematy światopoglądowe w środowisku emigracyjnym. Wykazywał dużą aktywność polityczną, w kompanii awansował szybko, cieszył się poparciem przełożonych.

Po 7-letniej przerwie podjął studia w Akademii Górniczej w Clausthal w Górach Harzu, które ukończył w 1958 r. Następnie w latach 1958–1981 pracował jako inżynier górnik w Zagłębiu Ruhry pełniąc odpowiedzialne funkcje. W dniu 7 V 1982 r. uzyskał tytuł doktora z dziedziny górnictwa na wspomnianej Akademii w Clausthal. Na prośbę Naczelnej Dyrekcji niemieckiego przemysłu węglowego podjął się opracowania znanego pod nazwą „Ruhrkohle”, nietkniętego wówczas problemu urządzenia i wyposażenia, a po wyeksploatowaniu zasobów węgla demontowania wielkich pól produkcyjnych.

Pozostawał cały czas obiektem obserwacji PRL-owskiego wywiadu i SB, kontrolującej przez Departament III MSW Biuro „W” jego korespondencję z rodziną i znajomymi w kraju.

Działał również na odcinku społecznym, religijnym i politycznym. W latach 1949–1956 pracował aktywnie w licznych organizacjach emigracyjnych, pomagał uchodźcom z Polski w Relief Society for Poles, w redakcjach pism emigracyjnych m.in. „Myśli Polskiej” oraz w Labor Service Center przy armii USA w Mannheim. Był prezesem założycielem (od 22 XI 1978) Stowarzyszenia Katolików Polskich w RFN „Polonia Semper Fidelis”, redaktorem biuletynu laikatu „Znak Czasu”, członkiem władz międzynarodowego Associatio St. Benedictus Patronus Europae, autorem licznych artykułów w prasie emigracyjnej (łącznie z „Kulturą” paryską) oraz artykułów fachowych w czasopismach niemieckich.

Był członkiem Komitetu Politycznego SN od 1983 r., Instytutu im. R. Dmowskiego w Londynie, delegatem na Centralny Zjazd SN zagranicą w Londynie (z Niemiec) 4–6 VI 1982, członkiem Prezydium Zjazdu odbytego 5–7 VI 1987. Nie utrzymywał oficjalnych kontaktów z lokalnymi władzami SN na skutek środowiskowego bojkotu. Działał aktywnie w pojedynkę, szczególnie na odcinku polsko-niemieckim, co dało wiele interesujących i kontaktów, bazą tego działania była pozycja zawodowa.

W dniu 13 VII 1985 r. przeszedł ciężki zawał serca. Zmarł 27 VII 1990 r. w Moers-Kapellen w Niemczech i tam został pochowany.

Sprawozdanie Komisji do rozpatrzenia spraw łączności z krajem, Londyn 1956, t. 101, 00231/173, AIPNKr, s. 1–37; Notatka służbowa dotycząca organizacji o zabarwieniu endeckim pod nazwą: Kierownictwo Walki o Wolność Narodu od czerwca 1946 do marca 1947, 074/186, AIPNKr, s. 1–5; Schemat Okręgu Krakowskiego NOW, IPNKr; Narodowa Organizacja Wojskowa pow. Kraków, 188-AIPNKr, s. 1–5, 8, 11, 16–17; Zeznania E. Borowskiego z 24 i 25 IX 1953 r., 7854 II-AIPNKr; Zeznanie J. Pazoły z 17 IV 1947 r., 43/0B-AIPNKr; J. Pazoła, Zarys historyczny grup młodzieżowych na terenie K.O „Opole”- Kraków, mps; Materiały do dziejów SN, 7821-PANKr, s. 92, 94–97, 99, 102–106, 116; Charakterystyka nr 188 organizacji zbrojnej o zabarwieniu endeckim, występującej pod nazwą „Narodowa Organizacja Wojskowa” i działającej na terenie powiatu krakowskiego – od wiosny 1946 r. do lutego 1947 r., AIPNKr, s. 1–5, 8, 11, 16–17; Relacja pisemna przeprowadzona w obecności Stanisława Marony „Wilk” z Janem Kowalikiem w dniu 17 VII 1990, s. 3; 200; Proces księdza Lelity i innych agentów wywiadu amerykańskiego. Stenogram procesu odbytego przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie w dniach 21 I–26 I 1953, Warszawa 1953, s. 9, 21–24, 40, 45, 68–69, 136, 176, 278; F. Musiał, M. Lasota, *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003, s. 49–50; S. Kozanecki, *Na promocję przyjaciela*, „Myśl Polska” 1982, nr 11/15, s. 4–5, 16; Centralny Zjazd Stronnictwa Narodowego zagranicą 4–6 VI 1982, s. 2, 4–5; ks. prof. W. Tokarczyk, *Promocja dr inż. Jana Szpondera*, „Myśl Polska” 1982, nr 11/15, s. 16; *Centralny Zjazd Stronnictwa Narodowego*, „Myśl Polska” 1987, nr 11/12, s. 1; *Jan Andrzej Szponder*, „Myśl Polska” 1990, nr 13/15, s. 5; *Jan Andrzej Szponder*, Biuletyn „Znak Czasu” 1990, nr 6, s. 1–2, 48; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1990, nr 189, nr 191; Zarys działalności endeckiej w województwie krakowskim do 1939, w czasie okupacji i po wyzwoleniu, AIPNKr, s. 77, 100, 112–114, 224–232; Protokół przesłuchania podejrzanego Władysława Gałki przez oficera śledczego WUBP w Krakowie ppor. Pęcikiewicza w dniu 3 VI 1947 r., 075/30, t. 8, IPNKr, s. 187; Doniesienia informacyjne „Nawrócona”, 075/28, t. 28, AIPNKr, s. 7–23; Szponder Jan i inni, 010/7683, t. 1–5, AIPNKr; J. Szponder, 002/173, t. 48, AIPNKr; Szponder Starzyński Jan Janusz, 00945/142, IPN BU; Szponder Janusz, 01224/477, IPN BU; Szponder Jan, 01227/16, IPN BU; IPN BUKr-III-55110-91/07.

Tomasz Jan Biedroń